

II. RECENZJE I OMÓWIENIA

DOI: 10.17951/et.2015.27.247

Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska

CIAŁO WEDŁUG DIARYSTEK

Lucyna Warda-Radys, *Językowa kreacja ciała w dziewiętnastowiecznych pamiętnikach kobiet*, Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o., 2013, 339 s.

Książka Lucyny Wardy-Radys *Językowa kreacja ciała w dziewiętnastowiecznych pamiętnikach kobiet* (Pelplin 2013) to – po publikacjach Bożeny Witosz, *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji* (1997) i *Kobieta w literaturze. Tekstowe wizualizacje* (2001), Danuty Ostaszewskiej, *Postać w literaturze. Wizerunek staropolski* (2001), Mariusza Chołodego, *Ciało – dusza – duch. Dyskurs cielesny w romantyzmie polskim (fragmenty)* (2011), Adrianny Seniów, *Językowa kreacja świata kobiet w wybranych powieściach Elizy Orzeszkowej* (2011), Jolanty Maćkiewicz, *Językowy obraz ciała. Szkice do tematu* (2006) – kolejna znacząca pozycja na temat sposobów konceptualizacji ludzkiego ciała i konwencji jego opisu.

Pozycja ta, licząca łącznie 339 stron, jest ukoronowaniem wieloletnich badań gdańskiej autorki nad cielesnym wizerunkiem postaci i środkami językowo-stylistycznymi, wykorzystywanymi w szeroko pojętym pamiętnikarstwie XIX wieku: dziennikach, diariuszach, pamiętnikach, opowieściach wspomnieniowych. Lucyna Warda-Radys świadomie i z dobrym skutkiem łączy założenia strukturalizmu (w tym zwłaszcza teorię pól znaczeniowych i ich wewnętrznych relacji, w szczególności synonimii i partonimii) z założeniami lingwistyki antropologiczno-kulturowej, u podłoża której leży przeświadczenie o istotnym związku języka i kultury, dostępności i interpretacji faktów kulturowych na podstawie danych językowych (gramatyki, leksyki). Pamiętniki są traktowane w monografii jako teksty kultury, a więc teksty o wyjątkowej doniosłości, nośniki idei, mające zdolność oddziaływania na wyobraźnię i emocje. Pamiętniki jako teksty tego właśnie typu są w pracy wykorzystywane nie tylko jako zbiór indywidualnych autobiograficznych wspomnień diarystek, ale także jako skarbnica zbiorowych, wspólnotowych doświadczeń – kobiecych, społecznych i narodowych.

Autorka przedmiotem badań czyni ciało „zewnętrzne” i sposoby jego kreacji, tj. dobór i selekcję środków językowych, pozwalających na „podświetlanie” w opisie pewnych charakterystyk (też „ukrywanie” innych), przesądzających o sposobie prezentacji postaci. Realna, tzn. autentyczna postać w pamiętnikach traktowana jest tak, jak postać w utworze literackim (jak w pracach np. B. Witosz) – jako

„obraz podporządkowany konwencjiom”. Ciało wpisane w plan kultury, w sferę estetyki, decydującej o tym, co się podoba, co budzi pożądanie, co podlega estetycznemu, moralnemu i obyczajowemu tabu, zdominowane jest przez kulturową kliszę językowo-postrzeżeniową. Do owych klisz, decydujących o postrzeganiu i kreowaniu ciała i cielesności przez dziewiętnastowieczne pamiętnikarki stara się dotrzeć autorka. Pod tym względem bliska jest tradycji badawczej zapoczątkowanej w pracach B. Witosz (1997, 2001) i D. Ostaszewskiej (2001), a kontynuowanej przez J. Żurawską-Chaszczewską (2007), E. Skorupską-Raczyńską (2007), M. Maczel (2010), A. Seniów (2011), w studiach o sposobach kreowania opisów postaci, zjawisk, obiektów w tekstach literackich. Termin *kreacja* w podobnym sensie w odniesieniu do tekstów artystycznych w powiązaniu z teorią językowego obrazu świata używany jest przez R. Tokarskiego i A. Pajdzińską w artykule *Językowy obraz świata – konwencja czy kreacja* („Pamiętnik Literacki” LXXXVII, 1996, z. 4), którego jednak autorka nie powołuje.

Struktura całości, starannie, wręcz perfekcyjnie zaplanowana, poza wstępem, zakończeniem, bibliografią i biogramami diarystek, obejmuje cztery obszernie rozdziały, w których kolejno rozważane są kwestie postrzegania ciała przez pamiętnikarki, analizowana jest etymologia i znaczenia słowa *ciało* oraz jego derywaty, konfrontowane są znaczenia dokumentowane w pamiętnikach ze znaczeniami w słownikach rejestrujących polszczyznę XIX wieku (rozdział pierwszy, s. 27–50). W kolejności prowadzona jest refleksja na temat fizycznych właściwości poszczególnych elementów ciała i ewentualnie tych stanów psychicznych, które łączą się z fizycznymi (rozdział drugi, s. 51–179). Zastosowane w tym miejscu procedury analityczno-empiryczne i interpretacyjne zmierzają do zestawienia kompletnego rejestru charakterystyk ciała i jego składowych: sylwetki i figury postaci, głowy, twarzy, rąk i nóg. Od obserwacji na temat części ciała w opisie postaci, autorka przechodzi do problematyki aksjologicznej (rozdział trzeci, s. 181–245), tzn. refleksji na temat wartości urody cielesnej (z akcentowaniem piękna jako wartości użytecznej, pragmatycznej) oraz językowych środków wartościowania estetycznego, by w efekcie (w rozdziale ostatnim, czwartym, s. 247–294) uchwycić dziewiętnastowieczne konwencje opisu ciała (wiążane z typami narodowymi, społecznymi, zawodowymi, płciowymi) i środki stylistyczne, które służą opisowi i wartościowaniu. Pracę – poza standardowymi elementami, jak wstęp (s. 7–10), zakończenie (s. 295–298), bibliografia (s. 299–318) – uzupełnia aneks zawierający biogramy autorek pamiętników (s. 319–336) i streszczenie w języku angielskim (s. 337–339).

W monografii autorka wykazała szerokie kompetencje w zakresie umiejętności prowadzenia logicznego, klarownego i zdyscyplinowanego wywodu naukowego, korzystania z dorobku poprzedników, wypracowanych dotąd warsztatów i metodologii. W sposób rzeczowy i przekonujący wyznaczyła sobie cele badawcze i konsekwentnie je zrealizowała, korzystając z bogatego materiału egzemplifikacyjnego, interpretując go i formułując uogólnione wnioski. Wszystko to sprawia, że książkę Lucyny Wardy-Radys czyta się z przyjemnością nie tylko ze względu na walory poznawcze monografii, bo te są bezsprzeczne, lecz także jako pozycję, która napisana eleganckim językiem, przynosi rozważania na temat ciała i cielesności w kontekście konwencji estetycznych, moralnych, społecznych i obyczajowych badanej epoki.

Doceniając wszystkie walory pracy, w tym wielość różnoaspektowych analiz i ich efekty poznawcze, odczuwam jednak pewien niedosyt związany z niewykorzystaniem w monografii dobrze rozpracowanych na gruncie współczesnej filologii, w tym zwłaszcza tekstologii integralnej – kategorii podmiotu i punktu widzenia jako istotnych parametrów, leżących u podłoża rekonstruowanego i kreowanego obrazu świata. Kategorie te są – moim zdaniem – kluczowe dla widzenia postaci w pamiętnikach spisywanych przez kobiety, przedstawicielki sfery szlachecko-ziemiańskiej i inteligencji pochodzenia szlacheckiego, zawodowe literatki, malarki, działaczki społeczne, organizatorki życia publicznego, także Polki, córki zesłańców, niekiedy matki itp. To ich punkt widzenia rzutuje na opis cielesnej sfery postaci powoływanych do życia na kartach spisywanych wspomnień. Do wyeksponowania kwalifikowałyby się również problem nazw synonimicznych jako narzędzia profilowania ciała postaci (badaczka sygnalizuje tę kwestię co prawda przy okazji omawiania nazw synonimicznych *stan* i *kibić*, ale systematycznie jej nie rozwija).

Obraz ciała kreowany przez autorki pamiętników zdominowany jest estetycznym postrzeganiem ciała, to zaś konwencjami epoki, typem tworzonego tekstu (pamiętnika), waloryzacją postaci i/lub przypisaniem postaci do określonej sfery. Dla współczesnego czytelnika i badacza-językoznawcy, który ma w pamięci studium o ciele Anny Wierzbickiej (*Rozważania o częściach ciała*, 1975) i książkę Anny Krawczyk-Tyrpy (*Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, 1987), zaskakujący jest w pamiętnikach XIX wieku brak funkcjonalnego widzenia ciała i jego części, pojmowania głowy jako siedliska myśli, ręki jako narzędzia pracy, a nogi jako podstawy ciała i tego elementu ciała, który umożliwia poruszanie się. Ale – jak podkreśla autorka – widzenie postaci jest warunkowane zainteresowaniami, pozycją społeczną i perspektywą oglądu diarystek, osadzonych w ramie konwencji, norm, obyczajów i wartości XIX wieku.